

Najnowsze zmiany przepisów

Zmiana zasad opodatkowania niektórych świadczeń

W 2011 r. zmianie ulegają zasady opodatkowania niektórych świadczeń t.j.:

1. dodatek za rozłąkę: nadal zwolniony z podatku do wysokości diet za czas podróży służbowej na obszarze kraju, ale pod warunkiem, że przysługuje na podstawie określonych przepisów lub układów zbiorowych pracy (do końca minionego roku dodatek za rozłąkę zwolniony niezależnie od podstawy przyznania);
2. zakwaterowanie pracowników: opodatkowane są wszystkie świadczenia ponoszone przez pracodawcę z tytułu zakwaterowania pracowników, jeżeli ich wartość przekracza 500 zł miesięcznie (do końca minionego roku całkowitemu zwolnieniu podlegało zakwaterowanie w hotelach pracowniczych, a tylko kwatery prywatne były opodatkowane);
3. świadczenia dla emerytów i rencistów lub ich rodzin: wszystkie świadczenia na rzecz emerytów i rencistów będą zwolnione z podatku do kwoty nieprzekraczającej rocznie 2280 zł (do końca minionego roku

zwolnione z podatku były tylko świadczenia rzeczowe lub ekwiwalenty tych świadczeń);

4. stypendia dla uczniów i studentów: zwolnione z podatku do kwoty nieprzekraczającej rocznie 3800 zł (do końca minionego roku kwota ta wynosiła 380 zł).

Od 1 marca br. renty i emerytury są wyższe

E meryci i renciści oraz osoby pobierające niektóre świadczenia, które wypłaca im ZUS, będą otrzymywać świadczenia w wyższych kwotach. Obok emerytur i rent wypłacanych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych waloryzacji podlegać będą także świadczenia zlecone do wypłaty ZUS.

Z dniem 1 marca br. przeprowadzona została waloryzacja emerytur i rent, przy zastosowaniu wskaźnika waloryzacji wynoszącego 103,1%. Wskaźnik waloryzacji ustalany jest w oparciu o średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w poprzednim roku kalendarzowym, zwiększony o co najmniej 20% realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim roku kalendarzowym.

W oparciu o ustalony wskaźnik przeliczono emerytury i renty – waloryzacja dotyczy wszystkich świadczeń podlegających waloryzacji, przyznanych do końca lutego 2011 r. Przeliczone zostały nie tylko renty i emerytury, ale także dodatki przysługujące do emerytur i rent, świadczenia i zasiłki przedemerytalne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne oraz inne świadczenia pieniężne przysługujące na podstawie odrębnych przepisów. Od 1 marca 2010 r. nowe kwoty świadczeń wynoszą:

728,18 zł – emerytura, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz renta rodzinna,
560,13 zł – renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy,
873,82 zł – renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową oraz renta rodzinna wypadkowa,
672,16 zł – renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową,
186,71 zł – dodatek pielęgnacyjny oraz dodatek za tajne nauczanie,
280,07 zł – dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji,

350,94 zł – dodatek dla sieroty zupełnej, od 9,36 zł do 186,71 zł – dodatek kombatancki, maksymalne świadczenie pieniężne dla byłych żołnierzy górników, maksymalne świadczenie pieniężne przysługujące osobom deportowanym,
28,01 zł – dodatek kompensacyjny stanowiący 15% kwoty dodatku kombatanckiego,
611,67 zł – świadczenie pieniężne przysługujące cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych,
611,67 zł – renta socjalna,
867,25 zł – świadczenie przedemerytalne.

Zmiana wysokości emerytur i rent w ramach waloryzacji nastąpi z urzędu, bez konieczności występowania z wnioskiem w tej sprawie.

Przy zastosowaniu wskaźnika waloryzacji podwyższona została również podstawa wymiaru waloryzowanych świadczeń. Od dnia 1 marca br. kwota bazowa, służąca do obliczeń świadczeń dla emerytów i rencistów, wynosi 2822,66 zł.

Przeciętne świadczenie emeryta/rencisty, któremu świadczenie wypłaca ZUS, wzrośnie o około 50 zł na osobę, przy czym przeciętna: emerytura wzrośnie o około 53 zł, renta z tytułu niezdolności do pracy – o około 39 zł, renta rodzinna – o około 46 zł.

Węgiel brunatny nie kapituluje

Nadal narasta sprzeciw społeczny przeciwko planowanej budowie odkrywkowych kopalń węgla brunatnego na złożach w rejonie Legnicy, Konina i Rogoźna. Wyjątkiem jest tu akceptacja społeczna dla tego rodzaju inwestycji w rejonie Złoczewa. Na razie górą wydaje się być strona społeczna, która jest w ofensywie.

Skutecznie wykorzystuje ona demokratyczne zasady w kolejnych wyborach samorządowych i parlamentarnych. Zwolennicy odkrywki na ich terenie nie mają czego szukać i to niezależnie od barwy politycznej swojej partii. Ponieważ dla polityków regułą jest uzyskanie mandatu za wszelką cenę, przychylają się oni powszechnie do stanowiska społeczeństwa, które wyraża hasło „stop odkrywce”. Stanowisko to opiera się głównie na postulatach zachowania dotychczasowego stanu powierzchni terenu i jego walorów przyrodniczych. Równorzędnym powodem sprzeciwu jest konieczność przesiedlenia wielu mieszkańców terenów przeznaczonych pod budowę odkrywki. Ludzie ci dobrze się tu zagospodarowali, mają tu swoje dochody i interesy i nie chcą tego porzucić na rzecz nawet równorzędnych odszkodowań, nie gwarantujących im jednak dawnego komfortu i osiągniętych obecnie

dochodów. Sojusznikami przeciwników odkrywki są na ogół wszystkie organizacje ekologiczne. W sumie jest to silny i zwarty blok dysponujący dużą siłą polityczną, z którą wszyscy muszą się liczyć.

Na drugim biegunie stoi branża węgla brunatnego. Rozwijała się ona w czasach PRL, zaraz po wojnie, praktycznie od zera. Poprzez liczne inwestycje, nowe kierunki studiów, fabryki i zakłady ją obsługujące stała się jednym z najważniejszych dostawców najtańszego paliwa dla polskich elektrowni. Przemysł ciężki, który był wtedy priorytetem potrzebował stale nowych mocy energetycznych, które mogły zaspokoić wielkie elektrownie oparte na tym paliwie. Tuż po wojnie powstał pierwszy okręg energetyczny Pątnów – Adamów – Konin (PAK). Potem w latach sześćdziesiątych minionego wieku uruchomiono kopalnię i elektrownię „Turów”. Dwadzieścia lat później powstaje największa w Europie elektrownia oparta na węglu brunatnym „Bełchatów”. Budowa wszystkich tych obiektów nie napotykała wtedy na żadne sprzeciwy. Wręcz przeciwnie, starano się wtedy o tego rodzaju inwestycje mając na względzie potrzebę pełnego zatrudnienia i rozwoju cywilizacyjnego związanego z obsługą tego rodzaju gigantów. Ponieważ generalnie inwestycje te realizowano przy

minimalnych kosztach, powstało wiele zaniedbań i zniszczeń terenów wokół tych inwestycji. Po roku 1989 branża, zdając sobie sprawę z zaistniałych szkód ekologicznych, podjęła intensywne próby zagospodarowania terenów poeksploatacyjnych przynajmniej na poziomie zachodnioeuropejskim. Czasy się jednak zmieniły. Księżycowe krajobrazy górnictwa odkrywkowego z okresu PRL tak głęboko wbiły się w świadomość społeczną, że w tej chwili nie ma od nich już odwrotu. Na nic zdają się pokazywane w rejonie PAK doskonale zagospodarowane odkrywki w postaci jezior, obiektów wypoczynkowych, turystycznych i rekreacyjnych. Strona społeczna w ostateczności przyjmuje to za mało wiarygodną propagandę, argumentując, że nawet jeżeli to prawda, to powrót do „normalności” w takiej sytuacji obliczony jest na dziesiątki lat.

Wobec zaniedbań inwestycyjnych podnosi się konieczność zasilania polskiej energetyki każdego roku blokami o mocy ok. 1000 MW i tak przez kolejne dwadzieścia lat. Po prostu stare elektrownie mimo ich nieustającej modernizacji muszą być wkrótce wyłączone z ruchu. Branża węgla brunatnego przedstawia rządowi najszybsze i najtańsze rozwiązanie tego problemu poprzez budowę nowych kopalń węgla brunatnego.

Środowisko to jest też rozbudowane w Polsce. Dysponuje niemałym kapitałem i dziesiątkami tysięcy ludzi zatrudnionych w kopalniach i elektrowniach opartych na tym paliwie. W tej sytuacji rząd jest między młotem krajowych potrzeb energetycznych, a kowadłem protestów społecznych o daleko idących skutkach politycznych. Nie ulega jednak wątpliwości, że przynajmniej obecny rząd przychylił się do argumentacji strony społecznej. Zdając sobie z tego wszystkiego sprawę, branża węgla brunatnego nie ustępuje. Wyrazem jej determinacji są przygotowania do kolejnego, VII Międzynarodowego Kongresu Górnictwa Węgla Brunatnego, który odbędzie się w dniach 11-13 kwietnia 2011 roku w Bełchatowie. Symbolicznie i pojednawczo patronat honorowy nad jego przebiegiem objął wicepremier RP Waldemar Pawlak. Wszystko wskazuje na to, że węgiel brunatny łatwo nie skapituluje. Wychodzi on z założenia, że obecna przewaga nad nim protestującej strony społecznej jest koniunkturalna i chwilowa. Rząd niezależnie od reprezentowanej opcji politycznej, prędzej, czy później będzie z przyczyn czysto ekonomicznych i gospodarczych zmuszony do zgody na nowe inwestycje związane z eksploatacją węgla brunatnego.

ADAM MAKSYMOWICZ

REKLAMA

**Fundacja „Pomocna Dłoń”
ul. Północna 20a
44-335 Jastrzębie Zdrój**

KRS: 0000148945

Rachunek Bankowy:

Bank Spółdzielczy Jastrzębie Zdrój

24 8470 0001 2001 0011 6280 0001

Pomóż nam pomagać!

Fundacja „Pomocna Dłoń” od 7 lat pomaga ludziom najuboższymi. Organizuje m.in. coroczne akcje charytatywne: „Wakacje z Fundacją Pomocna Dłoń” oraz „Uczeń gotowy do szkoły”. Zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami 1% podatku, będą przekazywały organizacjom pożytku publicznego Urzędy Skarbowe na wniosek podatnika.

Kto może przekazać 1% podatku Organizacji Pożytku Publicznego?
• podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych,
• podatnicy opodatkowani ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych,

Pomóż nam pomagać!

• podatnicy prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą i korzystający z liniowej, 19-procentowej stawki podatku.

Podatnik w zeznaniu podatkowym (PIT-28, PIT-36, PIT-36L, PIT-37 lub PIT-38) powinien wpisać:

1. nazwę organizacji pożytku publicznego np.: FUNDACJA „POMOCNA DŁOŃ”,
2. numer KRS organizacji: nasz KRS: 0000148945,
3. kwotę stanowiącą 1% podatku (nie musi być cała kwota wynikająca z wyliczenia 1% – może być mniejsza). Podatnik nie może podzielić swojego 1% między kilka organizacji.

Przeznacz 1% swojego podatku na rzecz Fundacji „Pomocna Dłoń” – organizacji pożytku publicznego